

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji: Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odosłaniem i przesyłką pocztową 21. 4 gr. 60, zagranicą 8 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 lamowe) 55 gr., za tekstem (10 lamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. X. O. Nr. 80187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY NIEDZIELNY DODATEK p. t. „ŻYCIE”

**S. P.**  
**WIKTOR SZNOLIS**  
po krótkich cierpieniach zmarł dnia 3 Marca 1933 r. przeżywszy lat 82.  
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Portowej 26 do kościoła św. Jakóba odbędzie się dnia 4 marca r. b. o godz. 7-ej wieczór. Nabożeństwo żałobne w tymże kościele odbędzie się dnia 6 marca o godz. 9 m. 30 rano, poczem nastąpi pogrzeb na cmentarz po-Bernardynski.  
O czym zawiadamia  
Córka Synowie, Synowa, Zięć i wnuki zmarłego.

**S. P.**  
**Juljan Laudanski**  
Miernicy Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Wilnie po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sw. Sakramentami zmarł w Panu dnia 4 marca 1933 r. w wieku lat 52.  
Ekspozycja zwłok z domu żałoby przy ul. Mickiewicza 35 m. 32 do kościoła św. Jakóba nastąpi dnia 5 marca o godz. 18-ej.  
Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 6 marca o godzinie 7 rano w kościele św. Jakóba, ekspozycja zwłok na cmentarz Rossa z kościoła tegoż dnia o godzinie 17-ej.  
O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku  
Zona i Syn.

**ZIMA JESZCZE TRWA**  
więc należy skorzystać z okazji, gdyż wyprzedzamy pozostałe artykuły zimowe.  
**Z USTĘPSTWEM 20 %**  
PALTA ZIMOWE DAMSKIE I MĘSKIE  
SWETRY I KOMPLETY ŚLIZGAWKOWE.  
TRYKOTY WELNIANE DAMSKIE  
KALESONY WELNIANE MĘSKIE.  
POŃCZOCHY I SKARPEKTI WELNIANE.  
RĘKAWICZKI WELNIANE I SKÓRKOWE NA PODSZAWCIE.  
GETRY I POŃCZOCHY SPORTOWE  
FLANELETY I BAJE DESENIOWE.  
**Z USTĘPSTWEM 10 %**  
BIELIZNA trykotowa ciepła (baj w i Jajera).  
PUŁOWERY i kamizelki welniiane.  
GETRY.  
WELWETY deseniowane na szlafroki.  
**BRACIA JABŁKOWSCY, Sp. Akc.**  
WILNO, MICKIEWICZA 18.

## Senat akademicki U. J. o odpowiedzialności za ustawę o szkołach akademickich.

(Telefonem od własnego korespondenta.)  
WARSZAWA. Senat akademicki Uniwers. Jagiell. przyjął jednomyślnie rezolucję, w której między innymi oświadcza co następuje: „Projekt rządowy ustawy o szkołach akademickich, mimo wprowadzenia do niego zmian, nie stracił swego zasadniczego charakteru, podważającego samorząd szkół wyższych a tym samym jest sprzeczny z dotychczasowym ich ustrojem i całą historyczną tradycją polską, w tej dziedzinie pomniejsza w wysokim stopniu znaczenie władz akademickich, zwłaszcza topnieją źródła wpływu moralnego akademickich władz na młodzież i nosi on w sobie zarzewie zniechęcenia i zatargu, które mogą wyrządzić nauce polskiej nieobliczalne szkody i krzywdy.  
Przebraliśmy bez należytego echa życzenia i prośby, argumenty i dowody wypowiedziane w uchwałach rad wydziałów i senatów wszystkich bez wyjątku polskich szkół akademickich, nie wysłuchano uchwał Akademii Umiejętności i innych Towarzystw Naukowych, wzgardzono uchwałami kilku kolejnych konferencji rektorów oraz głosami ekspertów, których zapraszano przez komisję ciał ustawodawczych, pominięto gorące i wymowne słowa profesorów, uczonych i obywateli z 6 ppr. Balcerem na czele. Senat akademicki U. J. oświadczając swoimi obowiązkiem zmuszony jest stwierdzić, że wszelkie niebezpieczeństwa i szkody oraz wszelkie rozprężanie i rozstrój, które mogą wyniknąć z nowej ustawy, nie będą polskich profesorów i uczonych przynęcać i ciężarem swym spadną na tych którzy na swą odpowiedzialność wzięli dokonanie tak wielkiego przewrotu w dotychczasowym ustroju szkół akademickich.  
Podpisali tę rezolucję wszyscy członkowie Senatu z J. M. Rektorem Kutrzebą na czele.

## Ustawa akademicka na plenum Senatu.

WARSZAWA. Przedmiotem obrad dzisiejszego posiedzenia Senatu był projekt rządowy ustawy o szkołach akademickich.  
Na wstępie posiedzenia zabrał głos sprawozdawca tego projektu senator Rostworowski (BBWR), który podkreślił, że opinia publiczna dotąd jeszcze trwa pod sugestją, iż szkołom akademickim grozi kataklizm ustrojowy. Stwierdził, że tak nie jest i że droga, którą już szedł projekt ustawy, przeobraziła go, wprowadzając doń zasadnicze i korzystne zmiany. Wzmocnienie władzy ministra było nieuniknioną koniecznością. Wyczuwamy teraźniejsze nurty i prądy i chcemy, ażeby kierowały władze, a nie agitatorzy. Referent wyraża przekonanie, że ustawa stanie się podstawą organizacyjną dla dalszego rozwoju życia akademickiego i wnosi o uchwalenie jej w brzmieniu komisji oświaty i kultury.  
Następny mówca sen. Sygniewski (BBWR) polemizował z publikacją zbiorową profesorów w obronie wolności szkół akademickich.  
Sen. Jabłonowski (Kl. Narodowy) twierdzi, że wprowadzenie w życie tej ustawy powoduje upa-

Wielki brak ubrań i obuwia daje się odczuwać w szeregach biednych Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, to też zwracamy się z gorącą prośbą do Sz. Społeczeństwa o składanie takowych do biura św. Wincentego — Młynowa 2. Bóg zapłać zgóry tym, którzy nie będą głusi na nasze wołanie.  
ZARZĄD.

**SKROMNY BUDŻET**  
**NAKAZUJE OSZCZĘDNOŚĆ!**  
Koszule zeflowe od 4.50, Kołnierzyki od 45 gr. skarpetki od 45 gr. szale „Szawis” od 1.95  
mogą dziś Panowie nabyć  
**w Składnicy FRANCISZKA FRLICZKI**  
ZAMKOWA 9.

## Sytuacja w Niemczech.

**BERLIN W PRZEDDZIEN WYBORÓW.**  
Berliński korespondent „Kurjera Warszawskiego” w ten sposób przedstawia obraz miasta, w przeddzień wyborów, zgola różny od tych, jakie dotąd zazwyczaj się widywało:  
Nad miastem zawisła jakby atmosfera rezygnacji. Nie widać dyskutujących na ulicach przed plakatami wyborczymi przechodniów. Zniknęły rozognione transparenty wyborcze na ulicach, tak charakterystyczne dla Niemiec przed wyborami. Brak różnorodnych plakatów wyborczych, gdyż wszystkie prawie zostały skonfiskowane, względnie zostały zaklejone dominującymi ponad wszystkim kanciami krzyżami, lub też portretami Hindenburga, Hitlera, Hugenberga lub Papena. Z trudem znaleźć można skromnie ukrytą odeszwę centrum, jeszcze rzadziej demokratów lub ludowców. Odeszły lub plakaty wszystkich innych stronnictw zakazane. Zniknęły także barwne dekoracje sztandarów na domach. W dzielnicach robotniczych (które obejmują większą część miasta) nie widać się ich zupełnie, gdyż sztandary czerwone (socialistyczne i komunistyczne) i republikańskie

zostały zabronione. W dzielnicy zachodniej, zamieszkałej przez możną burżuazję, widzi się jedynie sztandary hitlerowskie lub niemiecko-narodowe i to dość rzadko rozwieszono. Brak zupełnie reklam świetlnych, brak również na horyzoncie samolotów, sygnących zazwyczaj deszcz ulotek propagandowych. Zapewne nawet stronnictwa rządowe cierpią na anemie finansową. Na ulicach słaby ruch, w którym dominują hitlerowcy i krążą autobusy, naładowane policją. Ilość wieców wyborczych spadła do minimum, ogranicza się tylko do wieców stronnictw rządowych i do bardzo nielicznych zebrań centrowców i demokratów. Jednakże i wiece stronnictw rządowych nie cieszą się zbytnią frekwencją. Powszechnie odczuwać się daje w mieście zmniejszenie się zainteresowania i wzmoczone przygnębienie ludności wypadkami ostatnich dni. Nad stolicą Niemiec zawisło więc grobowe milczenie, przerywane tylko od czasu do czasu biciem w bębny, muzyką i okrzykami hitlerowców, przeciągających przez ulice miasta.

**BIJĄ KOMUNISTÓW I KOKIETUJĄ Z ROSJĄ.**  
BERLIN (Pat). „Vossische Zig.” pisze: Jak słychać, obecny rząd przywiązuje wagę do utrzymania kontaktu z Rosją Sowiecką. Przypuszczać należy, że Litwinów w czasie swej ostatniej wizyty u ministra spraw zagranicznych Neuratha usłyszał zapewnienie, że polityka zagraniczna Niemiec po tej

linii właśnie będzie kontynuowana. Oczekiwać należy, że po kampanii wyborczej rząd podejmie próbę wyjaśnienia, że bolszewizm jest wewnętrzną sprawą państwa sowieckiego, z którym Niemcy utrzymują i chcą utrzymać przyjazne stosunki.  
**ZABURZENIA ULICZNE.**  
BERLIN (Pat). W Duesseldorfie i Kolonii doszło do ostrej strzelaniny w czasie pochodu hitlerowskich oddziałów szturmowych. Po chody ostrzeliwane były przez komunistów z dachów domów w dzielnicach robotniczych. Interwenjowała również policja, dając szereg strzałów. W Duesseldorfie zabity został jeden narodowy socjalista i pewien przechodzień. Pozostało wielu uczestników pochodu odniosło obrażenia. Aresztowano 70 osób. Liczba ofiar w Kolonii dotychczas nie została ustalona.  
W gm. doniesień z Heechst, zmarła tam druga ofiara ostatnich krwawych zamieszek ulicznych. Jest nią członek organizacji Żelaznego Frontu.

## HITLER NIE USTĄPI.

BERLIN (Pat). Na zgromadzeniu w Pirmasens minister Frick oświadczył, że obecny rząd Rzeszy pozostanie u steru nawet wówczas, gdyby wybory niedzielne nie przyniosły mu większości.  
**OSTRE POGOTOWIE.**  
BERLIN (Pat). Od dziś zostało zaprowadzone w Berlinie ostre pogotowie policji i oddziałów pomocniczych. Na dzień wyborów zarządzenia policyjne dla ochrony

## ARESZTY, REPRESJE I KRWAWE BÓJKI.

BERLIN (Pat). Ubiegłej nocy policja aresztowała w Berlinie 110 osób. Większość aresztowanych jest komunistami.  
Do krwawego starcia przyszło w Kolonii. 4 komunistów zostało ciężko rannych, dwaj z nich zmarli, trzeci walczy ze śmiercią.  
Z całej Rzeszy nadchodzą wiadomości o starciach i zaburzeniach. W Essen narodowi socjaliści byli ostrzeliwani przez komunistów. W Duisburg—Hamborn członek szturmowy został śmiertelnie ranny. W pobliżu hut stalowych znaleziono trupa zastrzelonego mieszczanina. W Hamburgu w czasie wymiany strzałów zabity został komunist. W Pirmasens doszło do strzelaniny podczas pochodu Żelaznego Frontu. Zabity został reichsbannerowiec. Ciężkie rany odnieśli dwaj inni uczestnicy pochodu. W Brunswiku zastrzelony został policjant robotnik, który zachowywał się w sposób podejrzany.

## WALKA Z REPUBLIKANSKIM SZTANDAREM.

BERLIN (Pat). „Vossische Zig.” donosi o następującym incydencie: Jeden z adwokatów wrocławskich wywiesił na dachu swego domu flagę o barwach republikańskich czarno-czerwono-złoty. Narodowi socjaliści, mieszkający do

## PACYFISCI POD ZARZUTEM ZDRADY KRAJU.

Grozi im kara śmierci.  
BERLIN (Pat). Policja berlińska dokonała rewizji w lokalach organizacji pacyfistycznych: Niemieckiej Ligi Ochrony Praw Człowieka oraz Niemieckiego Towarzystwa Pokojowego. Skonfiskowano materiały przewieziono na 2 wozach ciężarowych do przemydlenia. W/g relacji biura Wolffa, już wstępne badania miały dać podstawę do oskarżenia organizacji o zdradę kraju.  
**ZAWIESZENIE PISMA POLSKIEGO W WESTFALII.**  
ESSEN (Pat). Jedyny dziennik polski w Westfalii i Nadrenji, a mianowicie wychodzący w Herne „Naród”, został zawieszony na

## PRZEŚLADOWANIE SOCJALISTÓW.

BERLIN (Pat). Dziś rano policja obsadziła gmach wydawnictwa socjalno-demokratycznego organu codziennego „Vorwärts”, przeprowadzając szczegółową rewizję w biurach. Obsadzony został również sąsiedni dom, będący siedzibą centralnego związku zawodowego robotników metalurgicznych, jednej z największych organizacji związkowych w Niemczech.

## Łatający kanclerz.

BERLIN (Pat). Hitler przybył dziś przedpołudniem około 10-tej samolotem z Hamburga i po jednogodzinnej pobycie odleciał w kierunku Królewca.  
WARSZAWA, Pat. Dowiadujemy się, że rząd niemiecki za pośrednictwem poselstwa w Warszawie notyfikował rządowi polskiemu, że w dniu 4 marca samolotem Lufthansy kanclerz Rzeszy Hitler przeleci ponad terytorium polskiem w drodze do Królewca. Rząd polski powyższą notyfikację przyjął do wiadomości.  
BERLIN (Pat). Kanclerz Hitler w czasie lotu do Królewca wysłał następujące pozdrowienie do Prus Wschodnich:  
„Z wysokości, ponad ziemią niemiecką, pozdrawiam Prusy Wschodnie. Wschodnio-Prusacy! Całe pozostałe Niemcy myślą dziś o was. Z nieograniczoną otuchą

## Oibryzmia manifestacja w Królewcu.

BERLIN (Pat). Zapowiedziane wielkie manifestacje w Królewcu rozpoczęły się o godzinie 8-ej wieczorem.  
Nad miastem krążyły samoloty partii narodowo-socialistycznej, owacyjnie witane przez ludność.  
Ulice miasta ozdobione były sztandarami czarno-biało-czerwonymi i flagami ze znakiem swastyki. Dom Techniki, w którym odbywał się meeting Hitlera, od południa zapelniał się po brzegi.  
Powitany długotrwałymi owacjami przez zgromadzonych, kanclerz Hitler wygłosił godzinne przemówienie, w którym nie poruszył żadnego momentu z polityki zagranicznej. Mówca zobrazował stan Niemiec przedwojennych, podkreślając nie tylko ich zasobność materialną, lecz również siłę moralną i fizyczną, z którą

## cały świat musiał się liczyć.

Mówę swą zakończył kanclerz przestroją, że dzieło odbudowy Niemiec wymagać będzie dłuższego czasu.  
Mowa ta, o charakterze wybitnej propagandy przedwyborczej, transmitowana była przez wszystkie radiostacje niemieckie. Na 24 placach stolicy Niemiec oraz na głównych placach miast prowincjonalnych ustawiono specjalne megalony, aby dać możliwość wysłuchania mowy kanclerza. Wieczorem odbyły się uliczne manifestacje oddziałów szturmowych, idących ze sztandarami, orkiestrami i pochodniami przez ulice stolicy i większych miast prowincjonalnych.  
Manifestacje w Królewcu zakończyły się biciem w dzwony.

## Bilety skarbowe na sumę 200 milionów zł.

Rząd wniósł wczoraj do Sejmu projekt ustawy o wypuszczeniu biletów skarbowych.  
Projekt upoważnia ministra skarbu do wypuszczenia biletów skarbowych w serjach z terminami płatności nie dłuższymi niż jeden rok. Ogólna suma każdorazowo znajdujących się w obiegu biletów skarbowych nie może przekraczać 200 mil. zł. Bilety skarbowe są wolne od podatku od kapitałów i rent. Bilety skarbowe mają wszelkie prawa papierów, posiadających bezpieczeństwo państwa i mogą być używane do

lokowania kapitałów osób, pozostających pod opieką i kuratelą, jakoteż kapitałów fundacyjnych kościelnych, korporacji publicznych oraz kaucej cywilnych i wojskowych. Bilety skarbowe ulegają przedawnieniu po upływie lat 10 od dnia ich płatności. Wysokość oprocentowania, wysokość odinków oraz terminy wypuszczenia i płatności poszczególnych serji biletów skarbowych ustala minister skarbu w drodze rozporządzeń. Ustawa wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

**KOMUNIKAT STRONNICTWA NARODOWEGO**  
Dziś w Niedziele 5 marca w sali przy ul. Orzeszkowej 11 o godz. 1 odbędzie się **ogólne Zebranie Stronnictwa Narodowego**  
na którym p. redaktor **STANISŁAW KODZ** wygłosi odczyt o t.:  
**„POLITYKA ZAGRANICZNA POLSKI”**  
Prosimy p. p. członków Str. Narod. o koniecznie przybycie.

# Wstrząsy. Sytuacja na wyższych uczelniach polskich.

Zdarzenia światowe w powojennym okresie bieżą bardzo szybko. W dobie przedwojennej szeroki ogół zajmował się, w codziennym życiu, znacznie mniej polityką międzynarodową, gdyż rozwijała się ona powoli i niemal niewidocznie. Obecnie łańcuch wielkich spraw europejskich czy światowych nie rwie się niemal ani na chwilę w codziennych doniesieniach. Jeszcze jedna się nie skończy, a już druga się zaczyna.

Przewroty od caratu do bolszewizmu lub od najstarszego europejskiego królestwa hiszpańskiego do republiki socjalistycznej zabarwionej. Nowe ustroje jak faszyzm, lub dyktatury i dyktaturki, jak gdyby po deszczu. Nawroty, jak w Niemczech, od wejmarskiej republiki ku rządowi wojskowym Hindenburga z Schleicherem lub półwojskowym Hindenburga z Hitlerem i Stahlhelmem. Zobowiązanie pieniężne, z odszkodowań czy długów, jednostronnie zawieszane. Hasła rewizji traktatów i granic na porządku dziennym. Konferencja rozbrojeniowa z błyskawicą conajmniej 40 tysięcy karabinów przemycanych z Włoch przez Austrię do Węgier. Układy niemal nieoczekiwane jak Polski i Francji z Sowieci. Sojusze niezwykle zacieśnione, jak Małej Ententy.

A jednak, nawet na tem ruchliwym tle i nawet dla oczu i zmysłów otrząskanych z niezwykłościami, przynoszą ostatnie dni dwa zjawiska wstrząsające posadami świata w szerokim promieniu.

Daleki Wschód i Niemcy. Japonia popada w zatarg z Ligą Narodów z powodu odebrania Chinom siłą Mandżurji, a zatarg ten musi się wyrazić ustąpieniem Japonji z Ligi, bo na dobitkę podejmuje ona w dalszym ciągu zabór Dżeholu.

Jest to zdarzenie w całej pełni światowego znaczenia i dziejowej doniosłości.

Przedewszystkiem zmienia się układ sił nad Oceanem Spokojnym. Wyspiarska Japonia przetrzuca swą władzę, jak dawniej na Koreę, tak obecnie na olbrzymie obszary Mandżurji i Dżeholu, stawiając stopę głęboko w ład wschodniej Azji. Kroczy po cieleśku Chin już dziś aż po Wielki Mur, a jutro może poza tę świętą granicę, do Pekinu, by ruszyć Ciang-Hsue-Liang z legowiska. Ale, bijąc Chiny i rozprzestrzeniając się po ich obszarach. Japonia urasta wzywająco i niepokojąco w oczach dwu olbrzymich sąsiadów nad Oceanem Spokojnym. Potrąca Rosję i szczyrzy zęby w stronę Stanów Zjednoczonych Ameryki. Narusza niewątpliwie układ 9-ciu państw w Waszyngtonie z roku 1922 o utrzymaniu nie naruszalnego status quo na rubieżach Chin. Tkwi w tem zarzewie znacznie rozleglejszego zatargu na jutro.

Zarazem, przez usunięcie się Japonji, zmienia się postać Ligi Narodów. Brakło w niej dotychczas największego mocarstwa amerykańskiego, Stanów Zjednoczonych, największego euro-azjatyckiego, Rosji, a teraz braknie także największego azjatyckiego Japonji. Mimo to do zatargu swego z Japonją, który będzie musiał się rozwijać nieubłagalnie, w miarę utrzymywania przez Japonję zdobyci i dokonywania nowych zaborców, staje Liga raczej wzmocniona, bo do jej Komitetu dawniej 19-tu, a obecnie 21 państw, zajmującego się sprawą Dalekiego Wschodu, wchodzi dotychczasowe także St. Zj. i Z. S. R. R. i w tej płaszczyźnie idzie się zatem ku jakiemuś wielkiemu starciu.

Jednocześnieśrodku Europy, dokonywa się wielkie przeobrażenie Niemiec, któremu wybory 5-go marca br. mają dać wyraźne oblicze.

Przełom w Niemczech jest już dokonany. Od usunięcia dnia 30 maja 1932 kanclerza Brueninga w uproszczonym trybie rozmowy z Feldmarszałkiem - Prezydentem von Hindenburgiem, a wkrótce potem usunięcia socjalistycznocentrowego rządu p. Brauna w Prusach na rzecz komisarza Rzeszy, konstytucja weimarska wraz z pojęciami republikańskimi zapędzona jest w kozły róg. A w zło-

## W Wilnie na Uniwersytecie spokój.

Wykłady na Uniwersytecie Wileńskim w dalszym ciągu są zawieszane. Zatrzymanych studentów i studentkę z rozporządzenia władz sądowych zwolniono. W ciągu dnia wczorajszego policja była w ostrym pogotowiu. Na ulicach miasta krążyły patrole policji konnej i pieszej. Młodzież jednak zachowywała się spokojnie i nigdzie spokoju publicznego nie zakłócono, wobec czego z ulic miasta usunięto patrole konne i piesze.

### W Warszawie.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

**WARSZAWA.** W Krakowie spokój. Na wiecu Akademii Górniczej ogłoszono strajk bezterminowy. W więzieniu pozostaje jeszcze sześć studentów oskarżonych o ułudzenie władzy. Grozi im kara do dwóch lat więzienia.

We Lwowie doszło do zajścia pomiędzy młodzieżą narodową i sanacyjną. Grupa młodzieży narodowej przyszła na kolację do restauracji Hubera przy ul. Czarneckiego i została sprowokowana przez młodzież sanacyjną uzbrojoną w rewolwery.

Jeden z młodzieży sanacyjnej ranil właściciela restauracji. Policja aresztowała narodowców, których w sobotę wypuszczono z więzienia. Młodzież zgrupowała się czwórkami, niosąc transparent z napisem przeciwko posłance Jaworskiej.

Z posród aresztowanych studentów wypuszczono 15 tu. Pozostali w więzieniu rozpoczęli od soboty głodówkę. Z posród wypuszczonych na wolność 8-miu zgłosiło się do lekarza, 4 uznano za chorych, a dwóch skierowano do szpitala.

W Poznaniu panuje spokój. Strajk trwa. W Warszawie strajk trwa w dalszym ciągu. Na wiecu doszło do zatargu pomiędzy młodzieżą narodową a sanacyjną. Policja aresztowała dwóch studentów.

**WARSZAWA.** (Pat.) Dnia 3 marca w Starostwie Grodzkiem poludniowo-warszawskim odbyła się rozprawa karno-administracyjna przeciwko 6 studentom Uniwersytetu Warszawskiego, obwinionym o zakłócenie spokoju publicznego na terenie Dworca Głównego. Na zasadzie art. 28 prawa o wykroczeniach ukarano niżej wymienionych studentów 60-dniowym bezwzględny aresztem, a mianowicie: Dworaka (Wydział Humanistyczny), Gawełwica (Wydz. Farmaceutyczny), Koprowskiego (Wydz. Farm.), Mejera (Wydz. Prawny), Muszyńskiego (wydz. weterynaryjny i Rutkowskiego (Wydz. Prawny).

### Przebieg strajku w Poznaniu.

Wczoraj zamieszciliśmy już wiadomości o proklamowaniu strajku akademickiego w Poznaniu.

Obecnie podajemy garść wiadomości o tem, jak to proklamowanie się odbyło.

Powołujemy się na prasę warszawską i poznańską.

Na zebraniach, odbytych we czwartek w gmachu „Collegium Minus”, w kuchni akademickiej Wyższej Szkoły Handlowej i w no wym domu akademickim młodzież akademicka Poznania postanowiła od piątku, dnia 3 marca wstrzymać się od udziału w wykładach i ćwiczeniach, manifestując tym samym na rzecz swobód akademickich.

Na wyższych uczelniach w Poznaniu nastroje są zdecydowane i

### We Lwowie.

We Lwowie panował w piątek spokój. „Kurier Lwowski” donosi o utworzeniu akademickiej straży

porządkowej, mającej czuwać, by w murach uniwersyteckich spokój nie był zakłócany.

## Sytuacja strajkowa w Zagłębiu.

**SOSNOWIEC** (Pat.) Sytuacja w drugim dniu strajku demonstracyjnego naogół nie uległa zmianie. Na 6.823 ludzi, mających pracować na pierwszej zmianie, strajkował 4.120. Pracuje normalnie o-

koło 2.700 górników. Kopalnia „Bańska”, która wczoraj czynna była normalnie, dziś strajkuje. Poza tem w 7 kopalniach zarządzono zastrajk na dziś świętówki. Spokój nigdzie nie był zakłócony.

## Czem się żydzi chwala.

Żyd — zastępca szefa G. P. U.

Jeżeli tylko gdziekolwiek na świecie jakiegoś żyd obejmuje w administracji państwowej lub w samostanach jakieś wybitniejsze stanowisko, prasa żydowska podaje to z tryumfem do powszechnej wiadomości.

Ostatnio „Nasz Przegląd” pochwalił się następującą nominacją:

**MOSKWA** (ZAT.) Zastępcą przewodniczącego „Zjednoczonej Państwowej i politycznej administracji” (O. G. P. U.) mianowany został działacz Jakób Agronow, żyd.

Agronow wyróżnił się podczas wojny domowej oraz w dziedzinie walki z kontrrewolucją.

Zapamiętajmy to dobrze.

## Ad Ilmina Mussollniego.

**GENEWA** (Kor. Pras.) Korespondenci genewscy dowiadują się od osoby, przybyłej z Niemiec, że Berlin i Rzym istotnie przygotowują spotkanie Hitlera z Mussolinim. Potwierdza się mianowicie, że Hitler zamierza po wyborach udać się osobiście do Rzymu pomiędzy 20 a 25 b. m. W Rzymie będzie on miał konferencję z premierem Mussolinim. Premierzy obu krajów mają podobno podczas tego spotkania, które zresztą zależne jest od wyniku wyborów do Reichstagu w Niemczech i od wypadków, jakie potem nastąpią,

omówić i załatwić wszystkie sprawy bieżące, dotyczące obydwoch państw. Kancelarze obydwoch prezydów ministrów w Berlinie i w Rzymie zajęte są ustaleniem szczegółów tego doniosłego spotkania. Potwierdzenie tej wiadomości nadeszło również z Rzymu. Podróż Hitlera ma być zupełnie urzędowa.

**RZYM** (Pat.) Koła dyplomatyczne mówią o bliskiej wycieczce Hitlera w Rzymie. Jak przypuszczają, wizyta ta nastąpi zaraz po wyborach do parlamentu niemieckiego.

## Burzliwe posiedzenie austriackiej Rady Narodowej.

**WIEDŃ**, Pat. Na posiedzeniu Rady Narodowej obradującej nad sprawą strajku kolejarzy wybuchł konflikt między większością a mniejszością, który doprowadził

do dymisji całego prezydium Izby.

Posiedzenie zakończyło się wśród ogromnego wzburzenia całej Izby.

## Harakiri.

**TOKJO** (Pat.) 2 członków partji faszystowskiej popełniło harakiri — jeden z nich w oficjalnej rezydencji premiera, drugi w rezydencji ministra wojny. Motywem popełnienia harakiri była chęć zaprotestowania przeciwko malwers-

ty róg nawrotu do Cesarstwa Niemieckiego dmy coraz mocniej trębacze, kolejni kanclerze ostatnich dziewięciu miesięcy: Papan, Schleicher, Hitler. Wybory niedzielne 5-go bm. mają ten nawrót ugruntować.

Gdy zaś nawrót się ugruntuje, nie będzie on mógł stać w miejscu, pod groźną zagładą. Pójdzie ku przywróceniu Hohenzollernów, szczególnie gdy nie stanie Hindenburg, mającego 85 lat, nawętnąć. Pójdzie ku zbrojeniom się, otrząśnięciu się z traktatowych więzi, odwetowi, nazwanątr. Powstanie ognisko grożące pożaru w środku Europy.

Czy ten przyspieszony bieg rzeczy w świecie, dalekim i bliskim, nie powinien otworzyć oczu w Polsce na konieczne zmiany?

Stanisław Stroński.

## NIE BĘDZIE JUŻ SIWYCH WŁOSÓW!!!

„Naturalis” od razu przywraca siwym włosom pierwotny kolor i polski naturalny. — Do nabycia w składkach aptecznych i drogeriach

5592/W/7

## Zadużo tej soli.

Jednym z najfatalniejszych skutków wiekowej naszej niewoli jest niewątpliwie bezprzykładnie wprost zażydzenie naszych ziem. Rządy carskie z olbrzymich obszarów Rosji europejskiej i Syberji systematycznie wypychały wszystkich żydów do naszego kraju, tworząc tu jak gdyby jakiś rezerwat.

Coprawda jeszcze za czasów niepodległości, poczynając od Kazimierza Wielkiego (a nawet wcześniej) Polska, dzięki swej przesadnej tolerancji stała się drugą „ziemią obiecaną” dla żydostwa całego świata. Gdziekolwiek wybuchnęły przesładowania żydów, czy to w Hiszpanji, czy w Niemczech, wnet płynęły ku nam całe ich rzeki, zalewając grody nasze, miasteczka i wsie, monopolizując handel, rozpajając i demoralizując lud.

Jednakże stosunek napływowej ludności żydowskiej do rdzennej polskiej, za czasów przedzobiorowych nie da się nawet porównać z tem, co widzimy dziś. Tak więc na podstawie rachunków magistrackich m. Wilna z XVII wieku łatwo wnioskować, że liczba żydów wówczas nie przekraczała jakiegoś 5 proc. ogółu ludności miejskiej. Żydzi, ograniczeni do kilku uliczek ówczesnego ghetta posiadali tam tylko 14 kamienic.

Dziś, jeżeli chodzi o Wilno, liczba żydów wynosi bez mała 50 procent w pomniejszych zaś miasteczkach prowincjonalnych „mniejszość” żydowska z reguły stanowi — większość.

Po rewolucji bolszewickiej zdawało się, że część żydostwa odpłynie do Rosji, albo przynajmniej ustanie dalszy napływ do nas żydostwa rosyjskiego.

Stalo się inaczej. Po rządach Trockiego przyszedł Stalin, tu i ówdzie wybuchy pogromy i oto nowa, olbrzymia fala żydostwa wschodniego zalała Polskę. Sam p. min. Stawoj Składkowski przekwalał się w swoim czasie, że udzielił obywatelstwa polskiego 600 tysiącom żydów rosyjskich. Dziś liczba w Polsce przekracza już 10 proc. ogółu ludności.

Podczas gdy ostatnimi czasy napływ z Rosji ustał nieco, powstaje nowe niebezpieczeństwo zalewu żydowskiego z zachodu.

Hitler, jak widać zdecydowany jest wykonać swą groźbę „długich nożów”, rzuconą w on czas, gdy jeszcze niebył kanclerzem.

Mówi się powszechnie już w Niemczech o gotującej się „nocy św. Bartłomieja”. Może w tem zresztą dużo jest przesady, ale żydzi na ogół są nerwowi i łatwo poddają się panice. Jak donoszą z Berlina, konsul polski jest obłożony przez żydów, wszyscy żądają wiz do Polski. Wszyscy to zmierzają do tej „obiecanej ziemi” polskiej, którą się szkalowało w prasie całego świata, której szkodziło się na każdym kroku, gdzie rzekomo pogromy są czemś powszednim a żydożerstwo „endekow” niema równego na całym świecie.

Otóż mimo przypisywanego nam stale przez żydów antysemityzmu nie jesteśmy bynajmniej zwolennikami hitlerowskich „długich nożów”, jak wogóle potępiamy wszelkie metody gwałtu. Traktujemy sprawę żydowską przedewszystkiem z punktu gospodarczego. Otóż jeżeli zażydzenie Polski w dalszym ciągu w tem samym pójdzie tempie, to rychło w Polsce... samym żydom będzie za ciasno. Niemówimy już o ludności rdzennej, która w erze sanacyjnej zepchnięta została do rzędu obywateli drugiej klasy i we właściwym domu mieszka „kątem”, w suterenach i na poddaszu. Wystarczy sprawdzić procent żydów w naszym handlu, w większych przedsiębiorstwach, w zawodach wyzwolonych, jak lekaarskim, w adwokaturnie, nareszcie w uniwersytetach, by przyznać, że w tem, co piszemy niema przesady. Nie trzeba bynajmniej być antysemitą, by stwierdzić, że położenie staje się coraz bardziej groźne, że tolerancja i gościnność powinny także mieć swe granice, że powinniśmy wnieść odpowiednie tamy, jeżeli nie chcemy, by nas nowa ta fala ostatecznie zalała.

Pewien publicysta żydowski, wychwalając zasługi swych współpracowników w dziedzinie nauki i sztuki, ich ruchliwość i przedsiębiorczość, nazwał żydów (według słów Ewangelji) „solą ziemi”.

Możnaby to jeszcze inaczej wyrazić, ale akceptując nawet dość śmiało porównanie owego publicysty żydowskiego, każdy przyzna, że skoro zupa jest przesolona, jest ona nie do jedzenia.

A nasza zupa jest przesolona ponad wszelką miarę.

joł.

## Przesilenie bankowe w Ameryce.

**LONDYN** (Pat.) Wstrzymanie wszelkich transakcji w dewizach zagranicznych w Londynie natąpiło na skutek decyzji Banku Angielskiego z dwóch przyczyn: 1) ażeby nie utrudniać Ameryce opowania kryzysu; 2) ażeby się zaasekurować przed stratami.

**NOWY YORK** (Pat.) Gubernator stanu Nowego Yorku, który całą noc spędził na konferencji z gubernatorem Federal Reserve Banku, ogłosił moratorium bankowe w całym stanie nowojorskim. Moratorium to narazie ma trwać do 6 b. m.

**CHICAGO** (Pat.) Wszystkie banki stanu Illinois będą zamknięte do dnia 8 b. m. Zarządzenie to dotyczy również wszystkich banków chicagowskich.

## Prez. Roosevelt objął urządowanie.

**LONDYN**, Pat.—Dziś o godzinie 1 w południe prezydent Roosevelt złożył na Kapitolu przysięgę wobec zebranego Kongresu i wygłosił przemówienie programowe, w którym w bardzo silnych słowach zaatakował spekulacje finansowe, uprawiane w Ameryce.

W razie niemożności opowania sytuacji środkami konstytucyjnymi, Roosevelt gotów jest

**NOWY YORK** (Pat.) Banki w północnej Karolinie i w Wirginji zostały upoważnione do ograniczenia wycyfowanych wkładów.

**NOWY YORK** (Pat.) Gubernator stanu Rhode Island ogłosił jednodniowe moratorium bankowe.

**NOWY YORK** (Pat.) Gubernator stanu Wyoming ograniczył wycyfowanie wkładów bankowych do 5%.

**NOWY YORK** (Pat.) Nowojorska giełda towarowa i giełda bawelniarna zostały zamknięte na czas trwania moratorium bankowego. Moratorium dla banków ogłoszono w stanach New Jersey, Massachusetts, Nebraska i innych.

## Prez. Hoover objął urządowanie.

zażądać od Kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem zewnętrznym.

Co się tyczy stosunków z granicą, to Roosevelt w nadzwyczaj dobitny sposób podkreślił współzależność narodów i konieczność współdziałania między narodowego.

## Konferencja Hoovera z Rooseveltem w sprawie przesilenia bankowego.

**LONDYN** (Pat.) Z Waszyngtonu donoszą o ważnej naradzie odbytej wczoraj w nocy między Hooverem i Rooseveltem przy udziale sekretarza stanu Millsa, doradcy Roosevelta prof. Moleya, a przy szłego sekretarza skarbu Woodina i dyrektora Federal Reserve Banku Meyera. Narada ta poświęcona była sytuacji bankowej. Po tej naradzie Roosevelt konferował z sen. Glassem, byłym sekretarzem skarbu za czasów Gibsona, następcę zaś z sekretarzem stanu Hullem, dyrektorem korporacji finan-

sowej odbudowy Johnesem oraz sekretarzem skarbu Woodinem.— Konferencje te dały powód do rozmaitych pogłosek, które oczywiście nie znajdują dotychczas oficjalnego potwierdzenia, tembardziej, że konferencja odbywała się w ściśle tajnym i żadnego komunikatu nie wydano. — Najbardziej uparczywie powtarza się pogłoska, jakoby Roosevelt i Hoover rozważali możliwość zakazu wywozu złota oraz możliwości zaprzestania wyplat w złocie.

## Wojna japońsko-chińska.

**TOKJO** (Pat.) Wojska japońskie zajęły miejscowość Ling-You, położoną w pobliżu Wielkiego Muru Chińskiego. Wojska japońskie zatrzymały się, nie przekraczając granicy Muru.

**LONDYN** (Pat.) Ubiegłej nocy Japończycy, po gwałtownym ataku bombowym z aeroplanów, zmu-

sili Chińczyków do ucieczki i zajęli miasto Dżehol, stolicę prowincji tej samej nazwy. W ten sposób Japończycy osiągnęli cel swej kampanji.

**TOKIO** (Pat.) Odwrót wojsk chińskich z prowincji Jehol trwa w całej pełni. Pobite wojska chińskie wyciągają się do Chin

## JECOROL mag. A. Bukowskiego

zawierający czynniki witaminowe



leczy: KRZYWICE, POWIEKSZENIE GRUCZOŁÓW i osłabienie ogólne. Wstrzągają się bezwartościowych namiastek i nasładownictw. pozw. 49/W. 33107.

## SZKICE I OBRAZKI.

### KIERMASZ.

Zacząło się w roku 1602 gdy to z słonecznego Rzymu do białego Wilna przysłała wieść radosna o kanonizacji świętego królewicza.

O.O. Bernardyni wystąpili z wielkim widowiskiem kościelnym, tłumom ukazując jak to królewicz Kazimierz Iutego smoka zabija i jako to radość wielką potem następuje.

Z czasem zabawy i gry przeniosły się fortekę klasztorną na plac miejski, zjeżdżali się kupcowie, zonglerzy i re-kodzielnicy i każdy po swojemu dnia Kazimierzowego użył, nacieszył się do-woli... no i co nieco potargował.

Kiermasze na św. Kazimierza mają tak wiekową tradycję, są dla Wilna, czemś nierozłączonym i bliskim, stały się niepodzielnym freskiem w rysunku miasta, stały się symbolem, powracając-wiosny po długiej zimie ziem półno-co-wschodnich, symbolem powracające-go słońca.

Zależnie od dnia i konjunktury ogólnej, występowały kiermasze Kazimierzowskie z większą czy mniejszą wspaniałością.

Rok bieżący, rok smutnego kryzysu wywarł swe piętno i na tegorocznym kiermaszu.

Mniej niż wozów włościańskich przybyło, mniej widzi się ludowych pięknych wyrobów, a przeważa tandeta miastowa...

Na kilkunastu straganach czerwieni się serca piernikowe, stopy zabawek skupiające chmary dzieciarni i stoly z glinianymi zabawkami.

Tuż przy wejściu na plac Łukiski widnieje kioszek z przesłoniczonymi wyrobami glinianymi. Są tam smoki i urny porcelanowe, są wazy, ba nawet jest i rycerz bardzo misternie ale zato jaskrawie pomalowany.

Berzobotni wystąpili w tym roku w długiej alei, gdzie przyniesli zabawki własnej roboty... Mój Boże, tanie to, aż żal pytać o ceny...

Wózek z koniem bardzo pracowicie wyrobiony, najmniej cały dzień kosztuje tylko złoty pięćdziesiąt...

Zabawki te są nawet ładne i bardzo bym był rad gdyby zostały rozsprzedane. Przedewszystkiem dlatego, by ta biedota zarobiła trochę, a podług by dzieciaki miały radość.

Są naturalnie i suszki smorągowskie, mniej ich jednak niż lat ubiegłych.

Przy „baljach, neckach i donicach, cała babia góra.

Krzyku tam co niemiara, handryczenia i wrzasku, co chwilę z gromady wysuwa się jakaś jeździec pod pachą taszcząc jak szyszak zdobyczny sękatą balję...

Poza gromadą pokazuje swoje trofeum sąsiadkom i znajomym, które inchowo oceniają zakup, jak lekarz chorego...

Nad Kaziukiem zawisło szare zimowe niebo...

Mdle jakieś jest i podarte jak chusta Ilmina...

Mocuje się jeszcze zima, mocuje, nie już nie zadużo bo Święty Królewicz wiosną bliska zwiastuje...

Bo słonko już z za gór wczesniej wstaje, wypatrując czy wiosna już nie daleko...

em.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszce, zastoinie w wątrobie i śledzionie, bólowi krzyża, zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” kilka razy dziennie. Żądać w aptekach.

północnych poprzez różne przejścia w murze chińskim. Japończycy nie starają się rozciągać pościgu za wycofującymi się oddziałami poza mur chiński, jednakże przygotowują się do opowania wszystkich przejść i wszystkich przełęczy górskich, by uniemożliwić powrót Chińczyków do prow. Jehol. Przelecz Linkou już wzięta.

**TOKJO** (Pat.) Wojska chińskie wyciągają się poza obręb Wielkiego Muru, przygotowując się rzekomo do kontrataku.

**PEKIN**, Pat. Gen. Tang-Ju-Lin, komendant miasta Dżehol, zbiegł w niewiadomym kierunku. Stało się to sygnałem do ogólnej ucieczki. Ucieczka Tang-Ju-Lina wywołała wielkie oburzenie. Wydany został nakaz aresztowania go, przy-czem w razie ujęcia grozi mu niewątpliwie kara śmierci.

# KRONIKA.

## Rokowania z Litwinami w sprawie spławu drzewa Niemnem, Wilją i Merezanką.

Dowiadujemy się, iż w drugiej połowie b. m. mają być rozpoczęte pertraktacje z czynnikami kowieńskimi w sprawie spławu drzewa i niektórych towarów rzekami: granicznymi, a przede wszystkim Niemnem.

Jak wiadomo, rok rocznie rzekami granicznymi Merezanką, Niemnem, Wilją spławiano znaczne partie drzewa okrągłego, które idzie do Prus Wschodnich, Anglii i innych państw zachodnich.

W b. r. rzekami temi mają być spławiane również niektóre towary.

W bieżącym tygodniu obie strony podjęły zerwane rokowania. Odbyte zebrania, na których szczegółowo omawiano sprawę organizacji spółdzielni, nie dały jednak pozytywnego rezultatu.

**— Czy dojdzie do demonstracyjnego strajku rzeźników i wędliniarzy.** Jak już donosiliśmy, na walnym zebraniu członków chrześcijańskiego Związku Zawodowego Handlarzy mięsnych i wędliniarzy, odbytem w ubiegłym miesiącu, wobec wprowadzenia w życie ustawy o dozorcach nad mięsem i wędlinami, postanowiono, na znak protestu zamknąć na określony czas wszystkie sklepy masarskie i jatki. Akcja ta obejmowałaby nie tylko Wilno, lecz również inne miasta, tak, że strajk ogarnąłby całą Polskę.

Obecnie organizacje rzeźniczo-wędliniarzów prowadzą w tej kwestii pertraktacje z organizacjami innych miast Polski.

Przed przystąpieniem do akcji strajkowej zamierzają one interwenjować u władz celem zaniechania wprowadzenia w życie tej ustawy, jako szkodliwej dla rzeźni, ponieważ wprowadza rozdział jego na dwie części.

W wypadku, gdyby władze nie uwzględniły tego, żądania, wówczas rzeźnicy i wędliniarze zamkną sklepy.

**Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.**  
**— Wycieczka S. M. P. do Częstochowy i miast śląskich.** Jak już donosiliśmy w sierpniu r. bież. w Wielkich Piekarach na Śląsku odbędą się z okazji rocznicy 250-lecia bitwy pod Wiedniem ogólnopolski zlot Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, na który udają się delegacje S. M. P. z Wilna i z terenu Wileńszczyzny.

W związku z tym zlotem Związek wileński postanowił jednocześnie zorganizować wycieczkę młodzieży do Warszawy, Częstochowy, Królewskiej Huty i Katowic.

**— Zebranie podoficerów rezerwy** odbędzie się dziś o godz. 4-ej w lokalu związku przy ulicy Uniwersyteckiej 1 m. 1-a z odczytem p. kpt. Königa. Po zebraniu towarzyska herbatka.

**— Z T-wa Eugenicznego** (walki ze zwyrodnieniem rasy). 9 marca w lokalu poradni eugenicznej (ul. Żelazkowej 4) dr. Nardzewski wygłosi odczyt na temat „Rzeźni i wrzód weneryczny”. Początek o godz. 5 i pół. Wstęp wolny.

**— Przesunięcie terminu składania zeznań o dochodzie.** Izba Skarbowa podaje do publicznej wiadomości, że Min. Skarbu reskryptem z dnia 23 lutego r. b. L. D. V. 9159/2/33 przesunęło termin składania obliczeń różnicy podatku dochodowym, wynikającej z kumulacji uposażeń, otrzymanych w ciągu 1932 roku od różnych służbowców oraz termin wpłacania pierwszej 1/4 tej różnicy — z dnia 5 marca na dzień 15 marca 1933 r.

**HANDEL I PRZEMYSŁ.**  
**— Obrady Związku dla handlu i eksportu lnu.** W Izbie Przemysłowo-Handlowej odbyło się walne Zebranie członków Związku dla handlu i eksportu lniarskiego w Wilnie, do którego należą wszystkie firmy eksportowe, działające na terenie województwa północno-wschodnich.

Po sprawozdaniu z działalności ustępującego zarządu, zatwierdzono przedłożony przez dyrektora Związku p. Baranowskiego projekt budżetu na rok 1933 i dokonano wyboru nowych władz związku.

Największą dyskusję wywołała umieszczenia na porządku dziennym sprawa planu działalności związku na przyszłą kampanię eksportową, a zwłaszcza o kierunku racjonalizacji i regulowania handlu lnem. Zebranie uznało konieczność natychmiastowego uporządkowania sprawy wznowiającej dziś obróbkę lnu i poprawy asortymentu włókna lnianego przeznaczonego do obrótki handlowej.

Wyłoniona w tym celu komisja zajmie się w porozumieniu zainteresowanymi eksportami opracowaniem szczegółowego planu, zamierzającego do realizowania wypowiedzianych na zebraniu uchwał.

**SPRAWY RZEMIEŚNICZE.**  
**— Czy będzie w Wilnie spółdzielnia szewcka.** Już niedługo donosiliśmy o prowadzonych przez szewców rokowań, zmierzających do uruchomienia w Wilnie spółdzielni

szewckiej. Ostatnio rokowania prowadzone z jednym z banków wileńskich, utknęły na martwym punkcie. Powodem zerwania rokowań było stanowisko szewców chałupników, którzy postawili takie warunki, że pertraktacje zostały zerwane.

W bieżącym tygodniu obie strony podjęły zerwane rokowania. Odbyte zebrania, na których szczegółowo omawiano sprawę organizacji spółdzielni, nie dały jednak pozytywnego rezultatu.

**— Czy dojdzie do demonstracyjnego strajku rzeźników i wędliniarzy.** Jak już donosiliśmy, na walnym zebraniu członków chrześcijańskiego Związku Zawodowego Handlarzy mięsnych i wędliniarzy, odbytem w ubiegłym miesiącu, wobec wprowadzenia w życie ustawy o dozorcach nad mięsem i wędlinami, postanowiono, na znak protestu zamknąć na określony czas wszystkie sklepy masarskie i jatki. Akcja ta obejmowałaby nie tylko Wilno, lecz również inne miasta, tak, że strajk ogarnąłby całą Polskę.

Obecnie organizacje rzeźniczo-wędliniarzów prowadzą w tej kwestii pertraktacje z organizacjami innych miast Polski.

Przed przystąpieniem do akcji strajkowej zamierzają one interwenjować u władz celem zaniechania wprowadzenia w życie tej ustawy, jako szkodliwej dla rzeźni, ponieważ wprowadza rozdział jego na dwie części.

W wypadku, gdyby władze nie uwzględniły tego, żądania, wówczas rzeźnicy i wędliniarze zamkną sklepy.

**Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.**  
**— Wycieczka S. M. P. do Częstochowy i miast śląskich.** Jak już donosiliśmy w sierpniu r. bież. w Wielkich Piekarach na Śląsku odbędą się z okazji rocznicy 250-lecia bitwy pod Wiedniem ogólnopolski zlot Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, na który udają się delegacje S. M. P. z Wilna i z terenu Wileńszczyzny.

W związku z tym zlotem Związek wileński postanowił jednocześnie zorganizować wycieczkę młodzieży do Warszawy, Częstochowy, Królewskiej Huty i Katowic.

**— Zebranie podoficerów rezerwy** odbędzie się dziś o godz. 4-ej w lokalu związku przy ulicy Uniwersyteckiej 1 m. 1-a z odczytem p. kpt. Königa. Po zebraniu towarzyska herbatka.

**— Z T-wa Eugenicznego** (walki ze zwyrodnieniem rasy). 9 marca w lokalu poradni eugenicznej (ul. Żelazkowej 4) dr. Nardzewski wygłosi odczyt na temat „Rzeźni i wrzód weneryczny”. Początek o godz. 5 i pół. Wstęp wolny.

**— Przesunięcie terminu składania zeznań o dochodzie.** Izba Skarbowa podaje do publicznej wiadomości, że Min. Skarbu reskryptem z dnia 23 lutego r. b. L. D. V. 9159/2/33 przesunęło termin składania obliczeń różnicy podatku dochodowym, wynikającej z kumulacji uposażeń, otrzymanych w ciągu 1932 roku od różnych służbowców oraz termin wpłacania pierwszej 1/4 tej różnicy — z dnia 5 marca na dzień 15 marca 1933 r.

**HANDEL I PRZEMYSŁ.**  
**— Obrady Związku dla handlu i eksportu lnu.** W Izbie Przemysłowo-Handlowej odbyło się walne Zebranie członków Związku dla handlu i eksportu lniarskiego w Wilnie, do którego należą wszystkie firmy eksportowe, działające na terenie województwa północno-wschodnich.

Po sprawozdaniu z działalności ustępującego zarządu, zatwierdzono przedłożony przez dyrektora Związku p. Baranowskiego projekt budżetu na rok 1933 i dokonano wyboru nowych władz związku.

Największą dyskusję wywołała umieszczenia na porządku dziennym sprawa planu działalności związku na przyszłą kampanię eksportową, a zwłaszcza o kierunku racjonalizacji i regulowania handlu lnem. Zebranie uznało konieczność natychmiastowego uporządkowania sprawy wznowiającej dziś obróbkę lnu i poprawy asortymentu włókna lnianego przeznaczonego do obrótki handlowej.

Wyłoniona w tym celu komisja zajmie się w porozumieniu zainteresowanymi eksportami opracowaniem szczegółowego planu, zamierzającego do realizowania wypowiedzianych na zebraniu uchwał.

**SPRAWY RZEMIEŚNICZE.**  
**— Czy będzie w Wilnie spółdzielnia szewcka.** Już niedługo donosiliśmy o prowadzonych przez szewców rokowań, zmierzających do uruchomienia w Wilnie spółdzielni

## Z sal odczytowej.

Niezmiernie aktualne zagadnienie było przedmiotem ostatniego zebrania miesięcznego Towarzystwa „Przyjaciół Nauk, — mianowicie sprawa czystości i poprawności mowy polskiej.

W związku z niedawnym zgone-rem znanych polskich językoznawców i miłośników mowy ojczystej s. p. prof. Uniwersytetu Warsz. Adama Antoniego Kryńskiego (członka honorowego Towarzystwa) oraz s. p. Romana Zawilińskiego, założyciela i długoletniego redaktora „Poradnika językowego” — odbyło się to zebranie, nie dość licznie — niestety! obeszane przez naszą publiczność i zwłaszcza młode dzieć. A wielka szkoda zarówno ze względu na palącą aktualność sprawy, jak i na osoby prelegentów — naszych wybitnych fachowców w tej dziedzinie: prof. Jana Otrębskiego, doc. Jana Safarewicza, oraz pp. Haliny Turskiej i Haliny Safarewiczowej.

Dziś przedmiotem w krótkim zagadnieniu zaznaczył, że rozwój i czystość języka idą w parze z życiem i rozwojem danego narodu, będąc wiernym odbiciem jego przeżyć i losów, i że nader poważnym niebezpieczeństwem dla jedności i czystości języka polskiego był czas na krótko przed wojną światową, gdy uzasadnione obawy budziły tendencje rozwojowe języka polskiego w każdym z zabórów, tendencje zwalczone skutecznie przez Kryńskiego i Zawilińskiego. Niemal rolę ujemną odegrała też prasa, posługująca się — dzięki pospiechowi językiem nieraz bardzo dalekim od czystości i poprawności.

Doc. J. Safarewicz w referacie o Teoretycznych podstawach poprawności języka wyraźnie zaznaczył stanowisko nauki, nie ingerującej w sprawy rozwoju języka, jako tworzącego danej grupy językowej, funkcji kultury duchowej żywego narodu. Nauka językoznawstwa ogranicza się jedynie do podawania materiału językowego naukowo skontrolowanego i badań nad rozpozna-aniem form języka, — tworzyć zaś język i dbać o jego czystość — czy li jasność, zrozumiałość i piękność — powinno tylko społeczeństwo. Nauka językoznawstwa wywiera decydujący wpływ na kształtowanie języka — dopiero wtedy, gdy żywa tradycja językowa ulega przerwani, jak to obecnie obserwujemy na przykładzie odrodzenia języków: litewskiego, łotewskiego, białoruskiego i innych.

Pp. Turska i Safarewiczowa podały wzięte charakterystyki s. p. Kryńskiego i s. p. Zawilińskiego podnosząc ich zasługi koło pogłębienia nzwastwa i miłowania języka ojczystego.

W dyskusji, w której głos zabierał prof. Kościółkowski, Cywiński i Otrębski poruszono sprawę niedawnych uchwał Akademii Umiejętności, zmieniających pismo, przyczem wyrażono zgodną opinię o nieżyłościwości i chaotywności ciągłych zmian pisowni, będących poniekąd dowodem bierności kulturalnej społeczeństwa naszego i niedoceniania wartości języka, jako najwyższego dobra narodu.

Zebraniu przewodniczył w zastępstwie niedomagającego prezesa A. Parczewskiego — wiceprezesa T-wa prof. dr. St. Kościółkowski.

**SPRAWY AKADEMICKIE.**  
**— Sodalija Marjańska A-czek U. S. B. powiadamia, że dziś o Mszy św. Akademickiej (w kościele św. Jana) odbędzie się Zebranie Ogólne w Ognisku własnym (ul. Uniwersytecka 9 — 9).**

**— Zarząd Sodaliji Marjańskiej Akademików U. S. B. powiadamia, że dn. 5 marca o godz. 14 w lokalu własnym (ul. Wielka 64) odbędzie się zebranie Sekcji Uświadczającej z referatem prof. Orłowskiego Wacława p. t. Wiara a nauki przyrodnicze. Goście mile widziani.**

**— Doroczne Zebranie Koła Prawników Stud. U. S. B. odbędzie się dn. 6-go b. m. w Sali Snaideckich o godz. 7-ej.**

**SPRAWY LITEWSKIE.**  
**— Zakaz debitu pism litewskich częściowo uchylony.** Na skutek starań Litewskiego Towarzystwa Naukowego Ministerstwo spr. wewnętrznych uchyliło zakaz debitu druków i wydawnictw periodycznych ukazujących się w Litwie Kowieńskiej o charakterze ściśle naukowym wyłącznie dla Lit. Tow. Nauk. do celów naukowych na osobistą odpowiedzialność kierownika biblioteki p. Wajlita. (m)

**— Goście z Kowna.** Latem rb. maja zamiar odwiedzić Wilno dwaj literaci litewscy pp. Teofil Tilytys znany poeta i Jan Marcinkiewicz autor popularnej na Litwie książki „Zakuci lotrzy”. Cel odwiedzin: zapoznanie się z całokształtem życia litewskiego w Wilnie i z literaturą polską. (m)

poprawności języka wyraźnie zaznaczył stanowisko nauki, nie ingerującej w sprawy rozwoju języka, jako tworzącego danej grupy językowej, funkcji kultury duchowej żywego narodu. Nauka językoznawstwa ogranicza się jedynie do podawania materiału językowego naukowo skontrolowanego i badań nad rozpozna-aniem form języka, — tworzyć zaś język i dbać o jego czystość — czy li jasność, zrozumiałość i piękność — powinno tylko społeczeństwo. Nauka językoznawstwa wywiera decydujący wpływ na kształtowanie języka — dopiero wtedy, gdy żywa tradycja językowa ulega przerwani, jak to obecnie obserwujemy na przykładzie odrodzenia języków: litewskiego, łotewskiego, białoruskiego i innych.

Pp. Turska i Safarewiczowa podały wzięte charakterystyki s. p. Kryńskiego i s. p. Zawilińskiego podnosząc ich zasługi koło pogłębienia nzwastwa i miłowania języka ojczystego.

W dyskusji, w której głos zabierał prof. Kościółkowski, Cywiński i Otrębski poruszono sprawę niedawnych uchwał Akademii Umiejętności, zmieniających pismo, przyczem wyrażono zgodną opinię o nieżyłościwości i chaotywności ciągłych zmian pisowni, będących poniekąd dowodem bierności kulturalnej społeczeństwa naszego i niedoceniania wartości języka, jako najwyższego dobra narodu.

Zebraniu przewodniczył w zastępstwie niedomagającego prezesa A. Parczewskiego — wiceprezesa T-wa prof. dr. St. Kościółkowski.

**SPRAWY AKADEMICKIE.**  
**— Sodalija Marjańska A-czek U. S. B. powiadamia, że dziś o Mszy św. Akademickiej (w kościele św. Jana) odbędzie się Zebranie Ogólne w Ognisku własnym (ul. Uniwersytecka 9 — 9).**

**— Zarząd Sodaliji Marjańskiej Akademików U. S. B. powiadamia, że dn. 5 marca o godz. 14 w lokalu własnym (ul. Wielka 64) odbędzie się zebranie Sekcji Uświadczającej z referatem prof. Orłowskiego Wacława p. t. Wiara a nauki przyrodnicze. Goście mile widziani.**

**— Doroczne Zebranie Koła Prawników Stud. U. S. B. odbędzie się dn. 6-go b. m. w Sali Snaideckich o godz. 7-ej.**

**SPRAWY LITEWSKIE.**  
**— Zakaz debitu pism litewskich częściowo uchylony.** Na skutek starań Litewskiego Towarzystwa Naukowego Ministerstwo spr. wewnętrznych uchyliło zakaz debitu druków i wydawnictw periodycznych ukazujących się w Litwie Kowieńskiej o charakterze ściśle naukowym wyłącznie dla Lit. Tow. Nauk. do celów naukowych na osobistą odpowiedzialność kierownika biblioteki p. Wajlita. (m)

**— Goście z Kowna.** Latem rb. maja zamiar odwiedzić Wilno dwaj literaci litewscy pp. Teofil Tilytys znany poeta i Jan Marcinkiewicz autor popularnej na Litwie książki „Zakuci lotrzy”. Cel odwiedzin: zapoznanie się z całokształtem życia litewskiego w Wilnie i z literaturą polską. (m)

**P. K. O.**  
**PEWNOŚĆ—ZAUFANIE**  
MILJON STAŁYCH KLIENTÓW.  
622 milionów wkładów oszczędnościowych i czekowych.  
23 miliardy obrotu rocznego.  
Každy Urząd Pocztowy jest zbiornicą P. K. O. 991-1

**Aresztowania komunistów w Wilnie.**  
W ostatnich dniach władze bezpieczeństwa publicznego na terenie miasta aresztowały kilku wybitnych działaczy komunistycznych.

**„Tajemniczy skarb” w starej piwnicy.**  
W posesji, mieszczącej się przy ulicy Wierzbowej 7, znajduje się pod wójtrowalnym domem duża piwnica.

Od czasów wybudowania nowego (1927 roku) domu piwnicę tę opuszczono. W domu nad opuszczoną piwnicą zamieszkuje mieszkaniec wdowa Helena Mikołajówna z dwoma synami.

W jesienno-wieczór jeden z synów Mikołajowej, 17-letni Józef, w poszukiwaniu kawałka drutu udał się do opuszczonej piwnicy. Zapalił świecę i zaczął szukać w pewnym momencie potracił o jakiś pagórek, w którego wnętrzu, gdy uderzył, rozległ się jakiś dźwięk.

Zaintrygowany tem pobiegł po łopate, a gdy wrócił, zaczął kopać. Po upływie paru minut odwrócił ziemie, wówczas oczom jego ukazało się mnóstwo srebrnych monet.

Swojem radosem odkryciem czempredzej pobiegł podzielić się z kolegami: 18-letnim Stefanem i 20-letnim Edwardem Pietuch-Pietuchowskimi, 19-letnim Konstantym Andrejewem, 26-letnim Henrykiem Zdanowskim i szewcem Alfonssem Prackajllo.

Wszystcy oni nowiną tą wielce się uradowali i czempredzej pobiegli do piwnicy po „złote runo”. Wiadomość o nagłym wzbogaceniu się młodzieńców, którzy wciągu tygodnia wyprawiali orgie w knajpach szybko rozeszła się w sąsiedztwie. Dowiedziała się o tem również i matka „szczęśliwego znalazcy” Mikołajowa, która począł go wypytwać skąd na pieniądze. Z początku zapierał się, w końcu przyznał, iż odnalazł w opuszczonej piwnicy skarb.

Mikołajówna, słysząc te słowa, zemdlła. Okazało się później, że odnaleziony skarb stanowił jej kilkuletnie oszczędności i sumy, uzyskane ze sprzedaży krów.

Nieszczęśliwa kobieta zameldowała o całej sprawie policji, która „szczęśliwych znalazców” aresztowała i osadziła w więzieniu.

Wczoraj wszyscy stanęli przed Sądem Okręgowym, gdzie odpowiadali za kradzież pieniędzy.

Sąd skazał Stefana Pietuch-Pietuchowskiego i Prackajllo po roku i 6 mies. więzienia, Edwarda Pietuchowskiego i Józefa Mikołajuna po 6 miesięcy, zaś pozostałych uniewinnił.

Stefanowi Pietuchowskiemu i Prackajllo sąd zawiesił wykonanie kary na 5 lat, zaś Edwardowi Pietuchowskiemu i Mikołajównie karę na mocy amnestji darował.

**KRONIKA POLICYJNA.**  
**— Obława Kaziukowa na złodziei.** Wczoraj nad ranem wywiadowcy wydziału śledczego przeprowadzili obławę na Rynku Łukiskim. Podczas obławy zatrzymano szereg złodziei miejscowych oraz przybyłych specjalnie na „Kaziukę” z prowincji.

Okolo dwudziestu rzeźmieszczków zatrzymano i osadzono w areszcie centralnym. Poza tem w ciągu dnia wczorajszego zanotowano na jarmarku, dwa wypadki kradzieży kieszonek oraz kilka wypadków kradzieży z wozów. W kilku wypadkach sprawców kradzieży zatrzymała policja.

**WYPADKI.**  
**— Ofiara saneczkowania.** 19-letnia Mażuciówna Jadwiga (Komyńa 53) w czasie jazdy saneczkami na ulicy Tyzenhauzowskiej wpadła na parkan z drutu kolczastego, doznając zderzenia mięśnia przegrodowego. Lekarz Pogotowia udzielił jej pomocy, poczem odwoził do szpitala św. Jakóba w stanie niezagrażającym życiu.

**— Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** Autylnikowy (Szkapłerna 5), zatrudniony przy budowie domu przy ul. Lipkowej 31, spadł z rusztowania, doznając zwichnięcia prawego stawu skokowego. Pogotowie odwoziło go do szpitala św. Jakóba w stanie niezagrażającym życiu.

**OFIARY**  
złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Pracownicy drukarni p. J. Józef Władzki, w zrozumieniu doniesionego znaczenia zachowania przepięknej Bazyliki wileńskiej, ofiarowali dobrowolnie, jedno razowo i proc. od swojego uposażenia miesięcznego na cel ratowania tejże Bazyliki — w sumie zł. 37 gr. 72.

Na herbaciarnię dla bezrobotnej inteligencji zamiast kwiatów na grób s. p. Wandy Michałowskiej 15 zł. i dla rodziny zredukowanej nauczycielki 5 zł. Stefania Wołodźko.

Wdowa po emerycie zł. 2 na biedne dzieci. Dla byłej nauczycielki N. N. zł. 2.

**NADESLANE.**  
**— Nowe przedsiębiorstwo polskie w Wilnie przy ul. Wielkiej 47 (vis-à-vis kości. św. Kazimierza, dawny lokal „Rutkowski i Domagała”).**

W tych dniach został otwarty sklep sukienno-bławatny M. Mačkowiaka i T. Romańczuka, rutynowanych fachowców branży sukiennej.

Z uznaniem należy powitać nowe przedsiębiorstwo na gruncie naszym i po gratulować właścicielom, którzy pomimo panującego kryzysu wznowiają nową placówkę. Sklep powyższy zaopatrzony został we wszelkie nowości sezonowe.

Cierpienia wątroby leczy Naturalna Sól Morszyńska. Gen. Repr. Dr. K. Wenda, Warszawa, Krak. Przedm. 45. 1760-9

**SIWE WŁOSY**  
PRZYCIEMNIA NATYCHMIAST  
**juvenol**  
NA KAŻDY ŻĄDANY KOLOR  
POD GWARANCJĄ NIEZKŁADLIWY  
PARR & ORIENT WARSZAWA

**Z KRAJU.**  
**Rejestr handlowy przy lizkim Sądzie Okręgowym.**

LIDA. Podczas ostatniej bytności w Lidzie p.p. prezesów Wileńskiego Sądu Apelacyjnego i Wileńskiego Okręgowego, delegacja tutejszego społeczeństwa zwróciła się o utworzenie w Lidzie przy Sądzie Okręgowym Rejestru Handlowego. Postulat

**Katastrofa samolotowa pod Nieświeżem.**  
Z Nieświeża donoszą, że kolo-stacji Janówka, w pobliżu Nieświeża wydarzyła się katastrofa

takie improwizowane wymiany zdań na temat rozwozów i pojedynków. Dzisiaj o godz. 21,05 radjosłuchacze będą mogli śledzić przebieg dyskusji na temat samobójstw. Odbędzie się ona w prywatnym mieszkaniu i wezmą w niej udział pp. dr. Sergiusz Schilling Siengalewicz, ks. prof. Henryk Hlebiewicz i St. Jędrzychowski.

Dla dzieci. W poniedziałkowej audycji dla dzieci o godz. 15,25 odczytanie zostanie opowiedziane T. Łopalewskiego p. t. „Wiatrak”, który chciał zostać samolotem oraz pogadanka J. Gliksmanna „Świecący zegarek”.

Zalecana przez lekarzy świata całego w przypadkach  
**PRZEZIĘBIENIA, GRYPY, KASZLU**  
**CHRYPKI, ZAPALENIA OSKRZELI**  
**Siroлина, Roche**  
znacznie staniata.  
CENA DETALICZNA ZA FLAKON ZAMIĄST ZŁ. 6,50 TYLKO ZŁ. 4,90

**Teatr i muzyka.**  
**— Wielki koncert Marynarki Wojennej z Gdyni.** Staraniem Ligii Morskiej i Kolonialnej została do Wilna zaangażowana reprezentacyjna orkiestra Mar. Wojennej z Gdyni na dzień 12 bm.

W dniu tym odbędą się 2 koncerty z których jeden poświęcony będzie wyłącznie młodzieży szkolnej. Ze względu na wysoki poziom artystyczny orkiestry i bardzo urozmaicony i ciekawy program koncertu — należy przypuszczać, że propagandowy ten koncert będzie miał ogromne powodzenie, tembardziej że reprezentacyjna orkiestra Marynarki Wojennej odwiedza Wilno poraz pierwszy. Szczegóły koncertu niebawem zostaną podane w prasie i afiszach.

**POLSKIE RADJO WILNO.**  
Niedziela, dnia 5 marca 1933 r.  
10,05: Trasm. nabożeństwa. 11,57: Czas. 12,10: Kom. meteor. 12,15: Poranek symf. z Filharmon. Warsz. 14,00: „Znaczenie dobrego płodozmiaru” — odczyt. 14,20: Muzyka. 14,40: „Wiosenne opryskiwanie sadów”. 15,00: Audycja dla wszystkich. 16,00: Audycja dla młodzieży. 16,25: Schubert w mur Rzymskiej — pogańd. 16,40: Schubert — Menuety (płyty). 16,45: Kacik językowy. 17,00: Koncert solistów. 18,00: Akademia papieaska. 19,00: Litewska audycja literacka. 19,25: Stuchowski. 20,00: Audycja Towarzystwa Muzyki Współczesnej. 20,65: Wład. sportowe. 21,05: „O samobójstwach” — III dyskusja nieprzygotowana. 22,00: Koncert. 22,30: Muzyka taneczna. 22,55: Kom. meteor.

**Teatr i muzyka.**  
**— Wielki entuzjazm w Teatrze na Pohulance** — wzbudziła na wczorajszej premierze sensacyjna sztuka Chrysty Winstoe „Dziewczęta w mundurkach”, dzieło ciekawej osnowie wspaniałej reżyserji, pomysłom, dekoracjom i efektom technicznym oraz kapitalnie grze całego zespołu z Koronkiewiczówna, Trapszówna, Wiesławska, Dunin — Rychłowska, Aldona Pawłowska i Szpakiewiczówna na czele.

„Dziewczęta w mundurkach” ukazały się po raz drugi na scenie Teatru Pohulanka, dziś, o godz. 8-jej wiecz.

**— Dzisiejsza popołudniówka w Teatrze na Pohulance.** Dziś o godz. 4-jej pop. sensacyjna sztuka „Pocztunek przed lustrem”. Ceny niższe o 50 proc.

**— „Tani poniedziałek” w Teatrze na Pohulance,** — będzie nieodwołalnie ostatnim przedstawieniem świetnej sztuki Fodora „Pocztunek przed lustrem” — ceny propagandowe.

We wtorek po raz 3-ci „Dziewczęta w mundurkach”.

**— Stały Teatr Objazdowy Teatrów Miejskich ZASP. w Wilnie** — z powodu nadzwyczajnego powodzenia przedłużyl swoją wędrowną o cale 10 dni. Dziś Teatr Objazdowy gra „Kuzynkę z Moskwy” w Stonimiu, 6. III. w Lidzie.

**— Teatr muzyczny „Lutnia”, Występy Elny Gistedt.** Dziś odbędzie się dwa widowiska. Popołudniu o godz. 4-jej po cenach zniżonych ogólnie lubiana melodia operetka Jarno „Kryśka Leśniczanka”. Przedstawienie popołudniowe przeznaczone jest głównie dla młodzieży. Wczorczem o godz. 8,15 wytworna komedia muzyczna Stolz „Peppina”. W roli głównej Elna Gistedt. Znaki ważne.

**— Audycja Polskiego Towarzystwa Muzyki Współczesnej** odbędzie się dziś o godz. 8 w lokalu Związku Zawodowego Literatów (Ostrobramska 9), poświęconą twórczości Pawła Hindemitha.

Ten tylko  
Ocena korzyści gospodarczego prądu  
kto zostanie posiadaczem  
KUCHENKI  
I ŻELAZKA „BRABORK”  
zakupionych w f-mle  
**Michał Girda**  
ZAMKOWA 20. — Tel. 16-28. — 0 o

Zalecana przez lekarzy świata całego w przypadkach  
**PRZEZIĘBIENIA, GRYPY, KASZLU**  
**CHRYPKI, ZAPALENIA OSKRZELI**  
**Siroлина, Roche**  
znacznie staniata.  
CENA DETALICZNA ZA FLAKON ZAMIĄST ZŁ. 6,50 TYLKO ZŁ. 4,90

**Teatr i muzyka.**  
**— Wielki entuzjazm w Teatrze na Pohulance** — wzbudziła na wczorajszej premierze sensacyjna sztuka Chrysty Winstoe „Dziewczęta w mundurkach”, dzieło ciekawej osnowie wspaniałej reżyserji, pomysłom, dekoracjom i efektom technicznym oraz kapitalnie grze całego zespołu z Koronkiewiczówna, Trapszówna, Wiesławska, Dunin — Rychłowska, Aldona Pawłowska i Szpakiewiczówna na czele.

„Dziewczęta w mundurkach” ukazały się po raz drugi na scenie Teatru Pohulanka, dziś, o godz. 8-jej wiecz.

**— Dzisiejsza popołudniówka w Teatrze na Pohulance.** Dziś o godz. 4-jej pop. sensacyjna sztuka „Pocztunek przed lustrem”. Ceny niższe o 50 proc.

